

Sygn. akt III AUz 254/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

na posiedzeniu niejawnym w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lena Jachimowska
------------------	----------------------

po rozpoznaniu sprawy G. P. (G. P.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy nakładczej

w związku z zażaleniem odwołującego

na postanowienie Sądu Okręgowego Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 9 sierpnia 2012 r., sygn. akt VIII U 327/12

postanawia: oddalić zażalenie.

/-/ SSA L. Jachimowska

Sygn. akt III AUz 254/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2012 r., w sprawie o sygn. VIII U 327/12 Sąd Okręgowy Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek odwołującego G. P. o zwolnienie z opłaty od apelacji.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy, po analizie oświadczenia ubezpieczonego o jego stanie rodzinnym, majątku, dochodach oraz źródłach utrzymania, powołując się na treść przepisów art. 36 oraz art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) stwierdził, że wniosek odwołującego się nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że z oświadczenia odwołującego wynika, że miesięczny dochód rodziny wynosi 3.050,00 zł, a odwołujący się określił swoje wydatki na 3.036,00 zł, przy czym 488,23 zł to rata kredytu, a 250 zł to składka ubezpieczeniowa. W ocenie Sądu spłata przez ubezpieczonego zobowiązań z innych tytułów, w tym zaciągniętych kredytów czy składek nie może uzasadniać przenoszenia na Skarb Państwa ciężaru kosztów sądowych. Sąd Okręgowy wskazał również, że posiadanie na utrzymaniu pełnoletnich niepracujących członków rodziny, nie uzasadnia zwolnienia od kosztów sądowych, ponieważ winni oni co najmniej przyczynić się do swojego utrzymania. Mając na uwadze wysokość opłaty od apelacji wynoszącej 30 zł, wykazany stan majątkowy skarżącego nie uzasadnia – w ocenie Sądu Okręgowego,

przyznania mu zwolnienia z ponoszenia tejże opłaty. Zdaniem Sądu, odwołujący jest w stanie uiścić kwotę 30 zł bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

W zażaleniu na postanowienie odwołujący wnosił o jego zmianę w całości poprzez zwolnienie od kosztów zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem.

Odwołujący zakwestionował twierdzenie Sądu, jakoby na sprawę mógł on poczynić oszczędności. Wskazał, że niniejsze postępowanie dotyczy odwołania od decyzji organu rentowego, wydanej z inicjatywy organu, a nie apelującego. Odwołujący zarzucił również, że Sąd Okręgowy, twierdząc że spłata zaciągniętych kredytów nie może uzasadniać przenoszenia na Skarb Państwa ciężaru kosztów sądowych, pośrednio uprzywilejowuje Skarb Państwa kosztem innych wierzycieli. Apelujący wskazał też, że nie ma on możliwości zawieszenia spłaty swoich zobowiązań.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jako niezasadne podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm., dalej zwana ustawą o kosztach) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w sprawach odwołań rozpoznawanych przez sąd pracy

i ubezpieczeń społecznych pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W myśl art. 102 ust. 1 cyt. ustawy zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi pomoc dla osób, które z uwagi na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów sądowych bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny.

Jest to zatem swoistego rodzaju kredyt, udzielany przez państwo osobom najuboższym, by w ten sposób nie zamykać im drogi sądowej dochodzenia przysługujących im praw. Podkreślenia wymaga wyjątkowy charakter tej instytucji, zasadą jest bowiem ponoszenie przez strony kosztów postępowania. Zwolnienie od kosztów sądowych winno być zatem udzielane wyjątkowo, w szczególnie uzasadnionych okolicznościach osobom nie mającym jakichkolwiek możliwości opłacania tych kosztów.

Analizując sytuację majątkową odwołującego, Sąd Apelacyjny uznał, że może on bez uszczerbku, o jakim mowa w art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach, uiścić opłatę podstawową od wniesienia apelacji. Jak wynika ze złożonego oświadczenia majątkowego, skarżący jest właścicielem mieszkania o powierzchni 52,5 m², a z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uzyskuje dochód w wysokości 3.050 złotych. Niewątpliwie zatem kwota 30 zł jest niska w stosunku do osiągniętych przez odwołującego dochodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego uszczuplenie dochodów o kwotę 30 zł nie może spowodować uszczerbku utrzymania koniecznego dla niego samego i jego rodziny, tym bardziej, że – jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy – posiada na utrzymaniu pełnoletnich członków rodziny, którzy mogliby choć w niewielkim zakresie przyczynić się do wzrostu domowego budżetu.

Jak słusznie podniósł Sąd I instancji, decydując się na prowadzenie postępowania sądowego, strona winna przygotować się do niego również finansowo. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego

z 23 marca 2010 roku, sygn. akt II PZ 2/10, opubl. LEX nr 585787, zgodnie z którą „instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym przypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu strona powinna

znaleźć pokrycie w swych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków nie będących niezbędnymi do utrzymania”. Sąd Apelacyjny w tym kontekście nie podziela stwierdzenia skarżącego, że to decyzja organu rentowego została wydana z inicjatywy organu, a nie skarżącego. Decyzja organu rentowego, od której w niniejszej sprawie wniesiono odwołanie, została wydana wskutek wniosku odwołującego się z dnia 16 grudnia 2011 roku o ponowne stwierdzenie podlegania ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym z tytułu zgłoszenia do tych ubezpieczeń jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek (...) Spółka z o.o.

Biorąc zatem pod uwagę fakt, że ubezpieczony w przedmiotowej sprawie, będącej sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie ponosi innych kosztów sądowych, poza opłatą stałą od apelacji oraz fakt, iż odwołanie od decyzji organu rentowego, na skutek którego prowadzone jest niniejsze postępowanie sądowe, zostało złożone 6 września 2011 r., należy uznać, że ubezpieczony posiadał wystarczającą ilość czasu, aby odłożyć stosunkowo niską w odniesieniu do jego dochodów kwotę 30 zł na wypadek konieczności złożenia apelacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że nie może obciążać Skarbu Państwa spłatą zobowiązań ciążących na stronie postępowania wnioskującej o zwolnienie od kosztów postępowania sądowego. Przyjęcie przeciwnego poglądu oznaczałoby nadmierne uprzywilejowanie w zakresie opłat sądowych osób, które zaciągnęły kredyty lub posiadają inne zadłużenie. Na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie, wyrażone w postanowieniu z dnia 22 września 2010 roku (sygn. akt I ACz 1082/10): „ustawową granicą dla zwolnienia od kosztów sądowych są koszty niezbędnego utrzymania osoby fizycznej i jej rodziny, zatem wykazywanie przez taką osobę innych zobowiązań (nie o charakterze niezbędnym) wyklucza zasadność wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych”. W konsekwencji poza zakresem rozpoznania Sądu drugiej instancji pozostaje podnoszona przez skarżącego okoliczność możliwości zawieszenia spłaty swoich zobowiązań.

Należy podkreślić, że Sąd, rozpoznając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, bada jedynie, czy strona jest w stanie ponieść koszty sądowe w danym postępowaniu bez uszczerbku koniecznego utrzymania dla siebie i rodziny. Sąd Apelacyjny uznał, że w przypadku ubezpieczonego uiszczenie powyższej kwoty nie spowoduje takiego uszczerbku.

Reasumując, należy stwierdzić, że ubezpieczony nie wykazał, że nie jest w stanie uiścić opłaty podstawowej od apelacji.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd Apelacyjny uznając zażalenie za bezzasadne, oddalił je na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.

/-/ SSA L. Jachimowska

ek